

Mizerna cicha, stajenka licha

AUTOR TEKSTU: TEOFIL LENARTOWICZ

1. Mizerna, cicha, stajenka licha,
Pełna niebieskiej chwały.
Oto leżący, na sianku śpiący
W promieniach Jezus mały.

2. Nad Nim Anieli w locie stanęli
I pochyleni klęczą
Z włosy złotymi, z skrzydły białymi,
Pod malowaną tęczą.

3. Wielkie zdziwienie: wszelkie stworzenie,
Cały świat orzeźwiony;
Mądrość Mądrości, Światłość Światłości,
Bóg-Człowiek tu wcielony.

4. I oto mnodzy ludzie ubodzy
Radzi oglądać Pana,
Pełni natchnienia, pewni zbawienia,
Upadli na kolana.

5. Długo czekali, długo wzdychali,
aż niebo rozgorzało,
piekło zawarte, niebo otwarte,
Słowo Ciałem się stało.

6. Śpi jeszcze senne, Dziecię promienne,
w ciszy ubogiej strzechy;
na licach białych, na ustach małych
migają się uśmiechy.

7. Jako w kościele, choć ludzi wiele.
Cisza pobożna wieje,
oczy się rosą, dusze się wznoszą,
płyną w serca nadzieje.

8. Lulaj, Dziecino, lulaj, ptaszyno,
nasze umiłowanie;
gdy się rozbudzi, w tej rzeszy ludzi,
Zbawienie się nam stanie.

9. Oto Maryja, czysta lilija,
przy Niej staruszek drżący.
Stoją przed nami, przed pastuszkami,
tacy uśmiechający.